



Jaką wodę pijemy w Małopolsce? Konferencja samorządowa

2018-06-12

13 czerwca, w godz. od 10.00 do 14.00 Politechnika Krakowska oraz Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski zapraszają na V Małopolską Konferencję Samorządową „Jaką wodę pijemy w Małopolsce”?

Polska jest na przedostatnim miejscu w Europie pod względem zasobności wody, a na jednego mieszkańca Polski przypada trzy razy mniej wody niż średnio w Europie. Niedobór wody w Polsce odczuwa już ponad 20 proc. gmin. Najlepiej ten bardzo ważny problem obrazuje fakt, że jesteśmy w tej statystyce na poziomie pustynnego Egiptu.

Według danych GUS z 2016 r., w Małopolsce z oczyszczalni ścieków korzystało tylko 66,3% ogólnej liczby ludności – stawia to województwo na 14 miejscu w kraju. Najwyższy procent liczby mieszkańców korzystających z oczyszczalni ścieków (obok największych aglomeracji miejskich Kraków, Tarnów, Nowy Sącz) występuje w powiecie tatrzańskim (73,5 proc.), a najniższe odnotowano w powiatach: limanowskim (38,8 proc.), miechowskim (37,0 proc.), suskim (36,2 proc.) oraz proszowickim (33,9 proc.).

Małopolska to w połowie chroniony obszar ekologiczny (Natura 2000) z największą ilością uzdrowisk oraz najlepszymi wodami mineralnymi – z wszystkimi typami wód leczniczych i mineralnych występującymi w Polsce.

Największym zagrożeniem dla jakości wód powierzchniowych w Małopolsce są ścieki komunalne i przemysłowe zanieczyszczające lokalne ujęcia wody. Dzięki inwestycjom samorządów po roku 2010 nastąpił spadek ilości odprowadzanych ścieków o prawie 20 proc.

W Krakowie picie kranówki deklaruje już 60 proc. mieszkańców. I całe szczęście, że krakowianie są tak rozsądni, bo rozlewanie wody do butelek to duże marnotrawstwo. Butelkowanie wody pochłania energię m.in. na wyprodukowanie butelek, butelkowanie, transport, a następnie utylizację plastikowych odpadów – butelek PET.

Cena 1 litra wody z kranu w Krakowie to ok. 1 grosz, a za wodę butelkowaną trzeba zapłacić nawet 1,5 zł. Jeśli przyjmimy, że dorosły człowiek powinien wypić dziennie 2 litry wody, to rocznie za wodę butelkowaną zapłacimy ponad 1000 zł, a za tę z kranu jedynie 7 zł. Wszystkim nam powinno zależeć na dobrej jakości wody pitnej w kranach – dla naszego zdrowia, dla środowiska oraz finansów.

W porównaniu do mniejszych miejscowości, dużo lepszą jakość wody pitnej mają mieszkańcy dużych miast. Na szczególną pochwałę zasługuje Kraków gdzie woda w kranach, a nie tylko w sieci dystrybucyjnej, spełnia najwyższe światowe wymagania. Jest drugą na świecie pod względem czystości (pierwsze miejsce zajmuje Singapur), co potwierdziły badania Europejskiej Organizacji Współpracy na rzecz Benchmarkingu.

Nowa dyrektywa Unii Europejskiej wymusza na nas radykalne oszczędzanie i poprawę jakości wody przeznaczonej do spożycia. W myśl wymogów europejskich, za kilka lat wszystkie budynki



**Magiczny
Kraków**

użyteczności publicznej w Polsce będą musiały mieć zainstalowane pitniki wody kranowej (spełniającej wymogi czystości).

Więcej informacji [\[PDF\]](#)